

FRANZ BARDON

(1909 - 1958)

Jego życie, prace i dziedzictwo

Oryginał angielski © 2001 Rawn Clark
Wersja polska © 2004 FranzBardon.pl

Mógłbyś spytać: „Kim był Franz Bardon?” Dla tych, którzy nie są zaznajomieni z jego pracami wystarczy odpowiedzieć, że Bardon uważany jest za jednego z najważniejszych adeptów naszych czasów. Według samego Bardona, był on kierowany przez Boską Opatrzność, aby ukazać ludzkości znaczenie pierwszych czterech kart wielkich arkanów Tarota. Kiedy spełnił swoją misję, jedynie odkrycia trzech kart Tarota zostały opublikowane, natomiast tekst o czwartej został utracony w zawirowaniach losu. Pierwsza karta, *Mag*, została odkryta we „Wtajemniczeniu do Hermetyzmu” (Initiation into Hermetics - IHH); druga karta, *Arcykapłanka*, została odkryta w „Praktyce magii ewokacyjnej” (The Practice of Magical Evocation PME); a trzecia karta, *Cesarzowa*, została odkryta w „Kluczu do prawdziwej kabały” (The Key to the True Quabbalah KTQ). Zachował się jedynie niewielki fragment odkryć czwartej karty, *Cesarza*, który można znaleźć jako załącznik do książki „Frabato”, zatytułowany „The Golden Book of Wisdom”.

Odnosnie niektórych pisarzy okultystycznych, znamy prawie każdy detal z ich życia osobistego, podczas gdy o innych nie wiemy nic poza samym pseudonimem pisarskim. Bardon plasuje się gdzieś pomiędzy tymi dwoma skrajnościami. Z jednej strony mamy, dzięki łasce Boskiej Opatrzności, dostęp do wszystkich jego opublikowanych dzieł, ale z drugiej strony znamy jedynie pojedyncze elementy z jego osobistego życia.

Wiemy o nim, że urodził się w Czechosłowacji w 1909 roku, a zmarł w 1958. Był najstarszym z 13 dzieci i był jedynym synem w rodzinie. Według legendy, jego duch zamieszkał w ciele młodego Franza, gdy miał on 16 lat, w odpowiedzi na modlitwy jego ojca, Wiktora, który prosił o wskazanie drogi przez osobistego nauczyciela.

We wczesnych latach młodości, Franz pracował jako artysta scenowy pod imieniem „Frabato”. Jego wystąpienia miały wyjątkową naturę, ponieważ pokazywał on i wyjaśniał praktyki okultystyczne tak powszechne w tamtych czasach. Według wszelkich źródeł był on jednym z nielicznych, którzy nie byli szarlatanami.

Mając trzydzieści lat, z powodu swojego zainteresowania okultyzmem, został uwięziony przez nazistów w obozie koncentracyjnym. Przeżył tam trzy i pół roku, lecz bardzo mało wiadomo o tym okresie jego życia poza tym, że był to horror. Jakiś czas później stał się słynny jako nauczyciel Hermetyzmu i pracował jako uzdrowiciel, korzystając właśnie z zasad tej nauki.

To właśnie podczas tego okresu swojego życia napisał trzy książki, dzięki którym go znamy.

Według legendy, to właśnie jego uzdrawianie połączone z książkami, do których napisania skłoniła go Boska Opatrzność, wywołała gniew komunistycznego rządu Czechosłowacji, co zaowocowało tym, że w latach 50-tych został ponownie uwięziony. Wszystko wskazuje na to, że zmarł w więzieniu.

Pozostawił żonę (Marię), córkę (także o imieniu Maria), syna (Lumira) i grupę bezpośrednich uczniów. Pozostawił również po sobie trzy bardzo ważne książki w dziejach literatury okultystycznej: IHH, PME i KTQ.

Niemożliwym jest poznanie wewnętrznego życia adepta, takiego jak Franz Bardon, lecz możemy wyłonić kilka rzeczy odnośnie jego życia z opisów tych, którzy go znali oraz z jego dzieł. To, co dla mnie się jasno wyróżnia, to fakt, że bardonowskie poświęcenie Hermetyzmowi nie polegało na tym, jak był on wielkim i potężnym. To odróżnia go od wielu współczesnych mu osób i nie znajdziesz nigdzie słów, poza opisami jego uczniów, które by go wychwalały.

To, co napisał i co jest wiadome o jego życiu, wskazuje na to, że był on skromnym, szczerym i honorowym człowiekiem, który dokonał wielkich osiągnięć. Był on również w stanie zapisać, dla całego świata, tak jasno przedstawiony zarys ścieżki Magii Hermetycznej. Nigdy wcześniej, ani też nigdy potem, nie zaprezentowano tak obszernego i tak jasnego dzieła szerokiej publice. A on dokonał tego bez okrzykiwania siebie „Magiem wieku” etc.

Jednocześnie Bardon był bardzo LUDZKĄ istotą. Dużo palił i doświadczał wielu trudności związanych ze swoim zdrowiem i z okolicznościami życia. Być może właśnie te doświadczenia pozwoliły mu na nakreślenie ścieżki, która jest tak dostępna dla zwykłego człowieka. Podczas gdy jego droga wymaga od ucznia pracy nad ulepszaniem charakteru, to on nigdy nie starał się osądzać charakteru ucznia – to leży już w gestii ucznia.

Nic konkretnego nie wiadomo o tym, kim byli ziemscy nauczyciele Bardona, ani też skąd posiadał wiedzę na temat Magii Hermetycznej i Kabały. Istnieje dość dużo spekulacji na ten temat, ale w gruncie rzeczy odpowiedź na to pytanie nie jest przecież ważna. Z całą pewnością można stwierdzić, że istnieją powiązania pomiędzy systemem Bardona i innymi znaczącymi systemami praktyki z całego świata, lecz to, w jaki sposób powstały idee Bardona nie ma wielkiego znaczenia biorąc pod uwagę, że jego system naprawdę działa.

Niemniej często powstaje pytanie: jak bardonowska „Hermetryka” odnosi się do klasycznego hermetyzmu? Podczas gdy jego hermetryka rzeczywiście wywodzi się z konstrukcji dzieł znanych jako „Corpus Hermetica” (są to starożytne teksty przypisywane *Hermesowi Trismegistusowi*), to jednak trzeba wykazać się głębokim zrozumieniem tego dzieła, aby dostrzec podobieństwa. Łatwiej je wykryć w późniejszych hermetycznych tekstach znajdujących w źródłach takich jak „Kybalion” Trzech Wtajemniczonych, „Emerald Tablet of Hermes”, „Seven Hermetic Letters” Georg’a Lomer i w hermetryce okultystycznej jego czasów. Dla Bardona hermetyzm jest nauką okultyzmu opartą na naukach legendarnej postaci znanej po prostu jako Hermes.

W jego książce PME, podobieństwa między tym co napisał a standardowymi dziełami magii Salomona są oczywiste.. Lecz nawet tutaj Bardon oferuje uczniom więcej niż większość autorów. Dotyczy to również KTQ. Wielu dzisiejszych studentów Kabały nawet nie traktuje KTQ jako Kabałę, lecz tak naprawdę podejście Bardona sięga wstecz do wcześniejszych form praktyki kabalistycznej. „Czymś więcej” w tym przypadku oznacza, że daje on aspirującym uczniom uniwersalną Kabałę, którą da się zastosować do KAŻDEGO języka, przez co nie wymaga ona nauki biblijnego hebrajskiego.

Prawdopodobnie największą zaletą bardonowskiego stylu pisania jest to, że wyjaśnia on rzeczy w bardzo praktyczny sposób, nie używając kwiecistego języka tak bardzo powszechnego w okultyźmie. Czytając Bardona od razu widać, że ma się do czynienia z autorem, który pisze na podstawie własnych, głębokich doświadczeń, a nie czegokolwiek innego. Często trudno jest uchwycić tę głębię, ponieważ od początku do końca opisuje on rzeczy z perspektywy osoby, która sama wykonała każdy najdrobniejszy element tej pracy i przez to naturalnie przyjmuje on koncepcję, że wszystko co opisuje, jest osiągalne, a nawet łatwe.

Bardon pisał zarówno dla poważnego studenta magii hermetycznej, jak i dla zwykłego czytelnika (który nie jest zainteresowany hermetyzmem na poziomie innym niż intelektualny). Nawet ktoś, kto nie miał wcześniej żadnego doświadczenia odnośnie okultyzmu, może zacząć pracę z IIIH, ponieważ ta praca rozpoczyna się od podstaw inicjacji i stopniowo rozwija zdolności magiczne ucznia. Większość osób, które zaczynają pracę z IIIH ma jednak za sobą jakiś rodzaj praktyki okultystycznej, lecz jest to obusieczny miecz – często doświadczeni okultyści muszą odczytać się pewnych rzeczy, które nabyli z innych źródeł.

Spośród wielu bezpośrednich studentów Bardona, dwoje jest szczególnych. Pierwszą osobą była jego asystentka Otti Votavova, która była odpowiedzialna za książkę „Frabato” i za to, aby jego książki były powszechnie dostępne. Pomimo tego, że mam pewne wątpliwości co do „Frabato”, to warto przeczytać tę książkę, jeśli podejdziesz do niej jak do „Zanoni” – jak do powieści okultystycznej. Ciężko mi uwierzyć, że Bardon powiedział o sobie niektóre rzeczy, które przedstawione są we „Frabato”. Wydaje mi się, że miłość Votavovej do swojego nauczyciela wyolbrzymiła niektóre części życia Bardona do nierealnych proporcji. Tak jak powiedziałem – niemożliwe jest pełne zrozumienie wewnętrznego życia tak wielkiego adepta. Wiadome jest, że Bardon przedstawił Votavovej zarys pewnego okresu swojego życia, które opisywane jest we „Frabato”, a ona miała go uzupełnić i sprowadzić do postaci książki. Jestem pewien, że Votavova zrobiła to, co było w jej mocy (inni zapewniają, że kochała ona prawdę), lecz jestem równie pewien tego, że niektóre części „Frabato” opisują pewne rzeczy zbyt symbolicznym językiem. Mimo że podziwiam jej pracę, to nie polecam traktowania jej jako dokładnej biografii Franza Bardona. W najlepszym przypadku może ona dać czytelnikowi zarys tej osoby i świadomość głębi jego poświęcenia.

Innym bezpośrednim uczniem jest dr M. Kumar. Obalił on kilka mitów odnośnie Bardona i zawsze był pomocny dla studentów magii hermetycznej.

Istnieje jeszcze wiele osób wartych odnotowania, lecz ostatnią, którą chcę wymienić jest Dieter Rugeberg. Spędził on kilkadziesiąt lat szczerego wysiłku i wydatków, aby udostępnić prace Bardona dzisiejszemu czytelnikowi. Pomagał także ukierunkowywać studentów i utrzymywał rozwój publicznej reakcji odnośnie prac Bardona na właściwych torach.

Obecnie błogosławieństwem jest możliwość zakupienia drukowanych prac Bardona i spotkanie ludzi o podobnych zainteresowaniach w Internecie. Zawdzięczamy ten fakt nie tylko wysiłkom Bardona, Votavovej, Rugeberga, ludziom z wydawnictwa Merkur Publishing, ale także niezliczonej rzeszy dzisiejszych magów. Ludzie tacy jak Daren, Paul Allen, Ralf Mulberg, Tim Scott czy też William Mistele, wymieniając tylko kilku, pomagają w powiększaniu tego dziedzictwa.

Istnieje sześć książek związanych z Franzem Bardorem. Pierwsze trzy to są książki, które on sam napisał: IHH, PME i KTQ.

Następne trzy zostały napisane o nim przez innych. Pierwszą i najbardziej znaną jest pseudobiografia zatytułowana „Frabato The Magician”. Drugą jest kompilacja notatek z archiwów jego osobistych uczniów znana jako „Questions and Answers”. Ostatnia znana jest jako „Souvenirs de Franz Bardon”, która została napisana wspólnie przez jego syna, Lumira, i jednego z jego uczniów, dr M.Kumara.

INITIATION INTO HERMETICS – Franz Bardon

Pierwszą wydaną książką Franza Bardona była „Initiation Into Hermetics” (Wtajemniczenie do Hermetyzmu), znana również jako oryginalne niemieckie wydanie „Der Weg zum Wahren Adepten”. Ukazała się w 1956 roku, około dwóch lat przed śmiercią Bardona.

Książka ta stanowi podstawy, na których powstały PME i KTQ i nakreśla podstawowy trening potrzebny do stania się magiem Hermetyzmu. Składa się ona momentami z dość enigmatycznej części „Teoria” (ang. „Theory”), po której następuje seria ćwiczeń i praktyki podzielonej na dziesięć „Kroków” (ang. „Steps”).

W każdym z dziesięciu kroków znajdują się trzy różne rodzaje ćwiczeń: mentalne/duch, astralne/dusza i fizyczne. Ćwiczenia z każdej kategorii są zaprojektowane tak, aby uzupełniać ćwiczenia pozostałych dwóch kategorii w każdym kroku, przez co uczeń wykonuje dane ćwiczenia mentalne, astralne i fizyczne podczas każdej części pracy lub medytacji. Zapewnia to uczniowi zrównoważony postęp – równowaga jest bardzo ważną rzeczą w magii hermetycznej.

Każde ćwiczenie jest przedstawiane w bardzo praktyczny sposób. Jednakże momentami nie jest bardzo jasne, co Bardon miał na myśli. Według mnie robił to celowo – na ucznia spada odpowiedzialność odnośnie rozwikłania pewnych rzeczy. Jest to faktycznie bardzo ważny składnik każdej ścieżki samorealizacji i umacniania, a wiercie mi – przejście dziesięciu kroków IHH sprawi, że wasza inwencja i ciekawość będą ostre jak brzytwa.

Jedynie astralne ćwiczenia pierwszego kroku są przedstawiane z ograniczeniami czasowymi (około trzech miesięcy). Powody ku temu są specyficzne (np. nie oplaca się tracić więcej czasu na tą konkretną część pracy) tak samo jak specyficzne są powody Bardona na nie ustalanie limitów czasowych przy wykonywaniu pozostałych ćwiczeń. Powodem dla braku limitów w pozostałych krokach jest to, że każdy uczeń idzie w swoim własnym tempie – nie istnieje standardowa ilość czasu, jaką zajmuje przejście wszystkich dziesięciu kroków. Nie jest ważne ile dziesięcioleci lub wcieleń zajmie Ci ukończenie tej pracy. Jediną rzeczą, która się liczy odnośnie IHH jest to, żeby każdy krok kończyć w pełni, niezależnie od tego, ile to zajmuje.

Praca nad magią hermetyczną może zostać dopasowana do każdej filozofii. Sama w sobie nie zawiera żadnej doktryny religijnej, lecz można ją prawie z każdą połączyć. W IHH, PME i KTQ jest to pozostawione samemu uczniowi. Tak naprawdę to decyzja o wielu rzeczach podczas tego kursu jest pozostawiana samemu uczniowi i tak właśnie powinno być.

Aby lepiej ukazać ścieżkę nakreśloną przez Bardona w IIIH, proponuję przeorganizowanie spisu treści. W przeciwieństwie do oryginalnego spisu treści, który wymienia ćwiczenia każdego kroku i grupuje je w trzy kategorie dla każdego kroku, przyjąłem odmienną kolejność i wymieniłem ćwiczenia według kategorii (tj. mentalne, astralne i fizyczne) układając je w kolejności kroków. Ufam, że to lepiej naświetla w jaki sposób ćwiczenia każdego kroku łączą się ze sobą w tej samej kategorii i tworzą continuum rozwoju bądź postępu.

Jednak nie powinniśmy ignorować faktu, że ćwiczenia z każdej kategorii wewnątrz danego kroku wykonywane jednocześnie, tworzą zrównoważony poziom osiągnięć na koniec pracy w danym kroku. Niemniej myślę, że przypatrzenie się temu przeorganizowanemu spisowi treści poszerzy Twoją wizję odnośnie tego, co tworzy ta kombinacja różnych elementów. Może też pomóc wskazać Ci cel całej pracy związanej z opanowaniem Hermetyzmu.

Część mentalna [Magiczne kształcenie ducha]

Krok pierwszy:

- Dyscyplina mentalna
 - Obserwacja myśli
 - Jedno-punktowe skupienie umysłu
 - Pustka umysłu

Krok drugi:

- Autosugestia
- Koncentracja na pojedynczych zmysłach

Krok trzeci:

- Koncentracja na wielu zmysłach
- Zewnętrzna projekcja obrazów
- Projekcja obrazów otoczenia.

Krok czwarty:

- Przeniesienie świadomości
 - W nieożywione obiekty i rośliny
 - W żywe zwierzęta, insekty, etc.
 - W innych ludzi

Krok piąty:

- Magia przestrzeni (tj. koncentracja „punktu głębi”)

Krok szósty:

- Medytacja nad własnym duchem
- Stawanie się świadomym zmysłów duchowych

Krok siódmy:

- Analiza ducha w odniesieniu do praktyki

Krok ósmy:

- Przygotowanie do podróży mentalnej

- Praktyka podróży mentalnej
 - W pokoju
 - Na małe odległości
 - Odwiedzanie znajomych, krewnych etc.

Krok dziewiąty:

- Praktyka jasnowidzenia za pomocą magicznych luster
 - Spoglądanie poprzez czas i przestrzeń
 - Oddziaływanie na odległość poprzez magiczne lustro
 - Różne działania projekcyjne poprzez magiczne lustro

Krok dziesiąty:

- Wzniesienie ducha do wyższych płaszczyzn.

Część astralna [Magiczne kształcenie duszy]

Krok pierwszy:

- Introspekcja czyli samoanaliza.
- Przygotowanie pozytywnego i negatywnego zwierciadła duszy w odniesieniu do elementów.

Krok drugi:

- Astralna czyli magiczna równowaga w odniesieniu do elementów, przekształcanie czyli uszlachetnianie charakteru.

Krok trzeci:

- Oddychanie elementami: wdychanie elementów do całego ciała.

Krok czwarty:

- Kumulacja elementów
 - W całym ciele.
 - W poszczególnych częściach i organach ciała.
- Osiągnięcie harmonii elementów w poszczególnych obszarach ciała.

Krok piąty:

- Zewnętrzna projekcja elementów
 - Poprzez całe ciało.
 - Poprzez dłonie i palce.
 - Bez wcześniejszego przejścia przez ciało.

Krok szósty:

- Przygotowanie do opanowania pierwiastka akashy.
- Świadome przywoływanie stanów transu przy pomocy akashy.
- Opanowanie elementów z pierwiastka akashy poprzez konkretny rytuał.

Krok siódmy:

- Rozwój zmysłów astralnych (jasnowidzenie, jasnosłyszenie i jasnoczucie) z pomocą elementów i kondensatorów fluidów.

Krok ósmy:

- Wielkie Teraz i wyższa samoanaliza
- Opanowanie elektrycznego i magnetycznego fluidu.
 - Kontrola nad elektrycznym i magnetycznym fluidem – metoda indukcji.
 - Kontrola nad elektrycznym i magnetycznym fluidem – metoda dedukcji.

Krok dziewiąty:

- Świadome oddzielenie ciała astralnego od ciała fizycznego (tj. astralna wędrówka)
- Impregnacja ciała astralnego czterema boskimi atrybutami.

Krok dziesiąty:

- Świadome łączenie się z osobistym bogiem.
- Komunikacja z bóstwami etc.

Część fizyczna [Magiczne kształcenie ciała fizycznego]

Krok pierwszy:

- Przystosowanie do normalnego i umiarkowanego stylu życia.
- Poranne ćwiczenia.
- Świadome oddychanie.
- Świadome jedzenie.
- Magia wody.

Krok drugi:

- Świadome oddychanie skórą.
- Świadoma postawa ciała.
- Kontrola nad ciałem w codziennym życiu.

Krok trzeci:

- Płucne i skórne oddychanie witalną energią w całym ciele.
- Płucne i skórne oddychanie w indywidualnych częściach i organach ciała.
- Impregnacja pokoju energią witalną lub ideą.

Krok czwarty:

- Rytuały i ich praktyczne zastosowanie
 - Gesty.
 - Postawy ciała.
 - Pozycje palców.

Krok piąty:

- Przygotowanie do pasywnej komunikacji z niewidzialnym
 - Uwolnienie (eksterioryzacja) własnej ręki
 - Przygotowanie palców przy pomocy wahadełka, tablicy, etc.
- Praktyka pasywnej komunikacji
 - Z własnym przewodnim duchem lub aniołem.
 - Ze zmarłymi ludźmi i z innymi istotami.

Krok szósty:

- Świadome tworzenie istot
 - Elementale.
 - Larwy.
 - Schematy.
 - Fantomy.

Krok siódmy:

- Tworzenie elementariów (czterema różnymi metodami).
- Magiczna animacja obrazów.

Krok ósmy:

- Magiczny wpływ poprzez elementy
- Kondensatory fluidów (elektrycznego i magnetycznego)
 - Proste (jednofluidowe) kondensatory.
 - Złożone (wielofluidowe) kondensatory.
 - Kondensatory fluidów dla magicznych luster.
 - Przygotowanie magicznego lustra przy pomocy kondensatora fluidów.

Krok dziewiąty:

- Leczenie chorych poprzez fluid elektromagnetyczny.
- Magiczne ładowanie talizmanów, amuletów i kamieni szlachetnych.
- Realizacja życzenia poprzez elektromagnetyczne sfery w akashy (tj. „Volting”).

Krok dziesiąty:

- Różne metody nabywania magicznych zdolności
 - Sugestia.
 - Telepatia
 - Hipnoza
 - Masowa hipnoza
 - Czytanie umysłu
 - Psychometria
 - Wpływanie na pamięć
 - Praca w akashy
 - Impregnacja pomieszczenia na odległość
 - Przesyłanie wiadomości przez powietrze
 - Eksterioryzacja części astralno-mentalnego ciała do różnych zadań
 - Magiczna niewidzialność
 - Zaawansowane praktyki odnośnie czterech elementów
 - Zjawisko lewitacji
 - Zjawiska przyrody
 - Władza nad życiem i śmiercią

THE PRACTICE OF MAGICAL EVOCATION – Franz Bardon

Druga książka Bardona, „The Practice of Magical Evocation” (Praktyka magicznej ewokacji), także pojawiła się w 1956 roku, krótko po wydaniu pierwszej książki – IIIH. Podczas gdy napisano wiele książek o temacie magicznej ewokacji, to żadnej z nich nie da się porównać do PME. Tytuły takie jak „The Greater and Lesser Keys of Solomon”, „Abramelin the Mage” i „The Ars Notoria” podają pewną liczbę szczegółów odnośnie wymaganych narzędzi, oracji, rytuałów i duchów do ewokowania, lecz nie mówią nic o teorii, przygotowaniach i detalach tak bardzo koniecznych do odniesienia powodzenia w tej interesującej sztuce.

PME nie jest samodzielną książką – zaprojektowana jest jako kontynuacja pracy rozpoczętej w IIIH. We wstępie do PME i w różnych miejscach w samym tekście, Bardon ostrzega, że uczeń powinien zajmować się ewokacją tylko po wcześniejszym skończeniu ósmego kroku IIIH (lub zdobyciu jego odpowiednika w innym systemie). Stanowczo zbyt często uczniowie ulegają pokusie uroku i niezwykłości ewokacji i zaczynają tę pracę zanim są na nią gotowi, a to, jak Bardon wielokrotnie ostrzega, owocuje jedynie bardzo wątpliwymi i mogącymi wyrządzić krzywdę doświadczeniami.

Bez odpowiedniego treningu jest praktycznie niemożliwym zrozumienie głębszego znaczenia ewokacji. Generalnie, nieprzygotowany uczeń będzie myślał, że ewokacja jest po części fantastyką bądź też, że jest jedynie symboliczna. Niektórzy wierzą, że starożytna sztuka ewokacji jest jedynie prymitywną formą psychoterapii i dla niewtajemniczonej osoby, która zabiera się za praktykę nieprzygotowana, to właśnie tym będzie. Powodem powyższego jest to, że bez odpowiedniego magicznego treningu dana osoba nie ewokuje niczego poza obrazami własnej psyche, zamiast istot, których rzeczywiste istnienie jest całkowicie niezależne od ludzkiej psyche.

Jednym kluczem do prawdziwej praktyki magicznej ewokacji jest zdolność przedstawiana w ósmym kroku IIIH jako „mentalna wędrówka”. Pierwszym krokiem każdej ewokacji jest ustanowienie mentalnego kontaktu z istotą ewokowaną poprzez mentalną wędrówkę do właściwej jej sfery.

Innym kluczem do prawdziwej ewokacji jest magiczna zdolność do świadomego działania we wszystkich trzech rzeczywistościach (mentalnej, astralnej i fizycznej) równocześnie. Ta zdolność jest właśnie tym, co zmienia przemowy i teatralne ruchy w prawdziwe akty magiczne.

Podstawową motywacją dla zajęcia się ewokacją jest eksploracja Wszechświata i ekspansja świadomości maga. Nie chodzi tutaj o nabycie niezwykłych mocy nad ludźmi i zdarzeniami. Poprzez ewokację uczeń może eksplorować inne rzeczywistości i sfery egzystencji (nazywane jest to często „wznoszeniem się poprzez płaszczyzny”) i może uczyć się wielu rzeczy bezpośrednio od istot, które zamieszkują te rzeczywistości. Co więcej, niektóre z tych istot mogą zostać przekonane do poddania się woli maga i mogą wykonywać zadania, które do ich wykonania wymagałyby dużej uwagi maga.

Bardon podzielił PME na trzy części: Magia (teoria i praktyka), Hierarchia (opis hierarchii płaszczyzn) i Ilustracje (zestaw sigili dla różnych istot elementarnych i planetarnych)

W pierwszej części Bardon wyjaśnia teorię stojącą za ewokacją i zgłębia podstawy i przygotowanie każdego z klasycznych narzędzi rytualnych. Te instrukcje przewyższają

wszystkie poprzednio podane przez innych autorów. Bardon uczy, że każdy aspekt rytualnych regaliów musi zostać spersonalizowany i wzmocniony w zależności od własnego rozumienia i potrzeb maga. Na przykład w instrukcjach odnośnie magicznego okręgu, Bardon nie podaje informacji na temat tego, jakie sygile i jakie słowa powinny być w nim zapisane. Zamiast tego instruuje on ucznia do stworzenia okręgu, który będzie w pełni reprezentował jego własne rozumienie Wszechświata.

Innym przykładem wyjątkowego podejścia Bardona jest to, że wyjaśnia on, iż atmosfera wewnątrz magicznego trójkąta musi pasować do atmosfery bliskiej istocie, którą się ewokuje – jest to fakt wcześniej nieujawniany.

W części o hierarchii płaszczyzn, Bardon prowadzi ucznia poprzez każdą z płaszczyzn po kolei i przedstawia wiele istot, które je zamieszkują. Tutaj nie znajdziesz języka, jakim pisane były inne książki o ewokacji. W książkach o magii Salomona, opisywane istoty są niskiej, demonicznej natury – nie dotyczy to istot wymienianych w PME. Bardon wymienia istoty, z którymi sam się kontaktował i większość z nich jest chętna uczyć i pomagać uczniom w ich drodze. Dla ochrony niewtajemniczonej osoby, Bardon nie umieścił szczegółowej listy istot ze sfer Marsa i Saturna.

PME kończy się przedstawieniem sygili dla każdej z istot wymienionych w sekcji hierarchii. Podczas gdy ta część PME jest często najbardziej interesującą dla biernego czytelnika, to jest najmniej ważna dla praktykującego ucznia. Uczeń, który doszedł do ósmego kroku IIIH będzie w stanie odkryć te rzeczy samodzielnie, tak jak Bardon opisuje to w części teorii i praktyki.

Interesującą rzeczą wartą odnotowania jest to, że podejście praktyka PME musi tworzyć inny rodzaj relacji z ewokowanymi istotami, niż jest to proponowane w innych książkach na ten temat. Według tych innych tradycji, uczy się maga, aby był stanowczy i brutalny, żeby zdobyć i utrzymać kontrolę nad ewokowaną istotą. Dokonuje się tego poprzez różne rodzaje gróźb i oznajmień odnośnie tego, że mag działa pod egidą bóstwa. Jest to zakorzenione w strasznej i sekretnej wiedzy maga, a tak naprawdę zdani sami na siebie są niezdolni do kontrolowania czegokolwiek.

W PME jednakże, wcześniejszy trening zapewnia, że mag jest w stanie utrzymywać kontrolę nad całą ewokacją. Dla takiego maga nie ma wtedy strachu. Co więcej, mag zawsze jest uczony zachowywać się z szacunkiem, chociaż czasami srogo, ale nigdy brutalnie. Tak samo jak przy każdym działaniu z inną istotą, osoba ewokująca otrzyma odbicie tego, co sama daje. Jest więc ważnym dla osoby chcącej opanować sztukę ewokacji, że zawsze powinna być uprzejma, odnosić się z szacunkiem, być szczerą i nigdy nie powinna próbować zmusić istoty do działania wbrew jej woli. Tak zawiera się przyjaźnie i to też prowadzi do podbicia serca całego Wszechświata.

Istnieje dużo, dużo więcej istot zamieszkujących różne płaszczyzny poza tymi, które wymienia Bardon. Żadna książka nie jest w stanie wymienić wszystkich istot, które mag może spotkać. Kto wie kogo możesz spotkać, kiedy poddasz się kaprynowi Boskiej Opatrzności? Jednakże zdolność do skontaktowania się z istotami nieznanymi (nigdzie niewymienianymi) jest bardziej zaawansowaną praktyką i czasami trzeba spotkać się z jednym lub dwoma znajomymi istotami zanim to będzie możliwe.

Poważny uczeń, po wcześniejszym przygotowaniu, nie znajdzie lepszego przewodnika do tej starożytnej sztuki niż właśnie ten podany przez Bardona. A dla biernego czytelnika, który chce lepiej zrozumieć tajemnicze praktyki magicznej ewokacji, ta książka będzie warta więcej niż przeczytanie setek innych.

THE KEY TO THE TRUE QUABBALAH – Franz Bardon

[Najnowsze wydanie tej książki zatytułowane jest „The Key to the True Kabbalah” – przyp. tłum.]

Trzecim i ostatnim dziełem w serii Bardona jest „The Key to the True Quabbalah” (Klucz do prawdziwej Kabały) wydana w 1957 roku. A przynajmniej jest to ostatnia ukończona i wydana część. Kawałek manuskryptu czwartej książki został potem wydany jako załącznik do „Frabato”, a istnieją pogłoski, że istniał manuskrypt piątej książki opisującej Alchemię, lecz został on zagubiony, kiedy Bardon został aresztowany przez komunistyczny rząd Czechosłowacji.

Pisowania „qUAbbalah” jest wyjątkowa, lecz jest tak samo dobra, jak każde inne przeniesienie oryginalnie hebrajskiego słowa na angielski. (Ja jednak będę używał słowa „kabała” – jest łatwiejsze do pisania i bardziej dla mnie automatyczne). Jest to jednak jedynie mały wyjątek, jaki znajdziesz w treści tej książki!

Jeśli oczekujesz kolejnej książki o zachodniej kabale lub też kolejnej kosmologii o żydowskiej kabale, to strasznie się rozczarujesz, ponieważ kabała bardonowska nie jest do końca żadnym z tych rodzajów. Podstawowa technika i jej koncentracja na literach-dźwiękach, nawiązuje do starożytnej żydowskiej praktyki kabały, lecz same ćwiczenia pochodzą wyłącznie z zachodniego hermetyzmu.

Bardonowska kabała nie opiera się na dwudziestu dwóch literach alfabetu hebrajskiego. W całej pracy używane są niemieckie litery i wymowa. Wszystkie hebrajskie formuły są złożone z niemieckich liter-dźwięków, które są przybliżeniem hebrajskich. Niestety zarówno hebrajskie, niemieckie, jak i angielskie zapisy nie oddadzą wszystkich dźwięków do jakich wytworzenia zdolny jest człowiek (myślę, że pod tym względem najbliższy jest sanskryt). Tak więc istnieje dużo więcej formuł niż te, o których wspomina Bardon. Lecz fakt ten jest nieistotny, gdyż KTQ uczy techniki, która pozwala na prawdziwe mówienie uniwersalnym, świętym i twórczym językiem kabały. Formuły kabalistyczne nie zależą od słów w normalnym tego znaczeniu – ich język jest formowany poprzez intencję i przez bieg natury.

Tak samo jak w PME, Bardon ostrzega czytelnika, że nie powinno rozpoczynać się pracy z kabałą zanim nie skończy się pierwszych ośmiu kroków IIIH lub osiągnie się równoważny trening innymi środkami. W jednym miejscu pisze on nawet, że jeszcze lepiej jest, kiedy ktoś ma już doświadczenie z PME. Praca z KTQ wymaga tych samych zdolności co PME, tak więc jeśli ktoś nie spełnia tych wymagań, to będzie to owocowało niewielkimi (o ile w ogóle jakimiś) rezultatami. Z całą pewnością, jeśli ktoś ROZPOCZYNA od KTQ i myśli, że przez to opanuje prawdziwą sztukę twórczego mówienia, to taka osoba nie zobaczy żadnych rezultatów przez wiele dziesięcioleci ciężkiej pracy, a nawet wtedy nie będzie żadnych gwarancji na odniesienie sukcesu. Ta sztuka, jeszcze bardziej niż ewokacja, wymaga na wstępie wysokiego poziomu rozwoju.

KTQ jest podzielone na trzy części. Pierwsza jest zatytułowana „Teoria”, lecz nie opisuje ona złożoności kabalistycznej kosmologii. Jest to po prostu teoria leżąca u podstaw twórczej mowy.

Druga część jest zatytułowana „Praktyka – Podstawy” i zawiera naukę technik wymowy prostych, jednoliterowych formuł. Po krótkim wstępie, ta część jest podzielona na Kroki od jeden do siedem, podobnie jak w przypadku IIIH. Lekcje jak zwykle zaczynają się od samych podstaw.

Bardon mówi o czterobiegunowym rodzaju działań wymaganym do prawdziwej kabalistycznej mowy, przy czym każdy z nich odpowiada jednemu elementowi. Pierwszy element odnosi się oczywiście do ognia. Uczeń zaczyna od ‘wymowy’ (to nie ma nic wspólnego z fizyczną mową) pojedynczych liter w sferze mentalnej jako odpowiednich kolorów i kształtów. Ćwiczenia podobne są do tych, które można znaleźć w IIIH, tyle tylko, że są dużo bardziej skomplikowane.

Następnie dodawany jest drugi biegun, odpowiadający powietrzu, poprzez ‘wymowę’ pojedynczych liter w określonym tonie i nucie, równocześnie wymawiając ich kolor i kształt.

Trzeci biegun (woda) zawiera ‘wymowę’ poprzez przywoływanie odczuć odpowiadających literze.

Te trzy bieguny stanowią coś, co Bardon nazywa ‘trójmysłową koncentracją’ wymaganą dla podstawowej kabalistycznej mowy. Po tym Bardon podaje krótki, zwięzły opis znaczenia cyfr 1-10. to daje wskazówkę odnośnie tego, na czym polega działanie czwartego bieguna (ziemi). Jest to wymawianie liter przy aktywnych w tym samym czasie wszystkich trzech rodzajach koncentracji zmysłów i opartych na 10-ciu podstawowych pomysłach twórczych.

Bardon zamyka tę część, podając instrukcje jak używać pierwszego z czterech kluczy, w czterech rzeczywistościach (akashy, mentalnej, astralnej i fizycznej) i jak wywoływać efekty w tych rzeczywistościach zarówno osobno, jak i we wszystkich na raz.

Trzecia i ostatnia część KTQ jest zatytułowana „Praktyka – Magiczne Formuły” i jest poświęcona pozostałym trzem kluczom. Każdy z nich odnosi się do liczby liter zawartych w każdej formule. Przez to drugi klucz dotyczy składania dwóch liter, trzeci – trzech i tak dalej. Według Bardona istnieje dziesięć takich kluczy, ale podaje on instrukcje tylko odnośnie pierwszych czterech. Na końcu dwunastego kroku Bardon mówi o formułach elementarnych i o używaniu boskich imion i stworzeń.

W ostatniej części KTQ istnieje kilka specyficznych błędów i braków. Podejrzewam, że jest to celowe i ma na celu zastosowanie pewnego stopnia zabezpieczenia tych wielkich tajemnic i ochrony przed kimś, kto chciałby się nimi bawić. Jest to także test prawdziwych zdolności ucznia, ponieważ będzie on musiał kontaktować się z niefizycznymi istotami, aby wykryć te błędy i braki i dowiedzieć się czym je zastąpić. Ta zdolność jest podstawą dla prawdziwego kabalisty i bez niej uczeń będzie w stanie tylko w nikłym stopniu zagłębić się w tę Tajemnicę Tajemnic.

Tak naprawdę, to każda osoba, która przejdzie pierwszą część ćwiczeń i jest w stanie wymawiać jednoliterowe formuły, od tego miejsca nie potrzebuje fizycznego przewodnika.

Osiągnięcie tak wysokiego celu daje magowi wszelką wewnętrzną pomoc potrzebną do osiągnięcia nawet wyższych celów.

FRABATO THE MAGICIAN – (Franz Bardon) Otti Votavova

Przed swoją śmiercią, w lipcu 1958 roku, Bardon dał swojej asystentce Otti Votavovej (1903-1973) zarys swojej biografii. Bardon pozostawił w gestii Votavovej uzupełnienie szczegółów i przekształcenie całości w książkę. Rezultat niestety, o ile dobrze się go czyta, nie jest zbyt dokładną biografią.

Manuskrypt „Frabato” nie został ukończony przed śmiercią Bardona i nie został opublikowany aż do 1979 roku. Dieter Ruggebert, wydawca, pisał, że odbyło się to z pewną niepewnością, ponieważ „Frabato” został wydany pod nazwiskiem Franza Bardona, a tak naprawdę napisała go Votavova. Ostatecznie został do tego przekonany, ponieważ czuł, że podanie Bardona jako autora zwróci na książkę uwagę, na jaką zasługiwała.

Kiedy czytam „Frabato”, przypomina mi się książka Lorda Bulwer-Lytton’a „Zanoni”. Obie zawierają szczegóły z życia osoby poświęconej ścieżce Hermetycznego wtajemniczenia. „Frabato” jednakże, opisuje jedynie fragment życia Bardona (czas, kiedy występował na scenie na krótko przed jego uwięzieniem), lecz to wystarcza, aby dać czytelnikowi posmak tego człowieka i jego prac. W moich oczach „Frabato” traci, kiedy przychodzi do opisywania wewnętrznego życia Bardona. Jednakże „Frabato” daje pewien pogląd na to, dlaczego Bardon napisał to, co napisał. Generalnie „Frabato” jest wart przeczytania – tak długo jak ma się na uwadze, że nie jest on zbyt dokładnym opisem. Uczniów Bardona szczególnie może zainteresować memorandum Votavovej (napisane dwa miesiące po śmierci Bardona), epilog napisany przez Ruggeberga (w 1979) i dwa załączniki. Obie noty, Votavovej i Ruggeberga, podają kilka szczegółów z życia Bardona, które nie są przedstawione we „Frabato”.

Pierwszym załącznikiem jest fragment (jedynie część pierwszych trzech z dziesięciu rozdziałów) manuskryptu o roboczym tytule „The Golden Book of Wisdom” (Złota księga mądrości). Ta książka prawdopodobnie miała opisywać czwartą kartę tarota (Cesarz). Ku naszej wielkiej stracie, nie istnieje kompletny transkrypt tego dzieła, lecz to, co pozostało, jest bardzo intrygujące.

Drugim załącznikiem jest manuskrypt zatytułowany „High Magic” (Wysoka magia). Kiedy Ruggeberg dodawał to do nowej (1982) edycji „Frabato”, był przekonany, że napisał to sam Bardon. Jednakże od tamtego czasu okazało się, że nie jest to nic więcej jak książka „Seven Hermetic Letters” (Siedem hermetycznych liter) Goerge’a Lomer’a. Widocznie Bardon był pod takim wrażeniem tej książki, że przetłumaczył ją prywatnie (przed napisaniem IIIH) z niemieckiego na czeski, dla swoich własnych uczniów. Różnice pomiędzy oryginalną wersją „The Seven Hermetic Letters”, a tą dostępną we „Frabato” jako „High Magic” mogą wynikać z tego, że najpierw została ona przetłumaczona z niemieckiego na czeski, a potem z czeskiego na angielski!

Wielu późniejszych uczniów nauk Bardona było zaskoczonych różnicami pomiędzy tym, co jest przedstawione w „High Magic”, a tym, co zawiera IIIH. „High Magic” jest interesujące (nie przeczytałem „The Seven Hermetic Letters”), lecz błędne w porównaniu z IIIH.

QUESTIONS & ANSWERS – Franz Bardon

Ta książka, pierwszy raz wydana przez Dieter'a Ruggeberga w 1997r., została stworzona przez grupę uczniów Bardona na początku lat 50-tych, przed wydaniem trzech książek Bardona. To, co zawiera, jest kompilacją notatek zebranych z ustnego nauczania Bardona.

Notatki te były potem edytowane przez dr. Kumara z udziałem Silvii i Ulrich'a Ohm, i zostały one ułożone w cztery sekcje: odnośnie płaszczyzny mentalnej, płaszczyzny astralnej, płaszczyzny fizycznej i odnośnie funkcjonowania akashy. Treść tej książki jest prezentowana, jak to sugeruje tytuł, w postaci 185 pytań i odpowiedzi.

Podczas gdy nie zawiera ona żadnych większych odkryć ani wglądów dla osoby, która przeczytała inne książki Bardona, to stanowi ona ogromną wartość dla ucznia. W Q&A niektóre z tematów, o których Bardon mówi w innych miejscach, są poszerzone i wytłumaczone z większą szczegółowością. Największą wartością tej książki, jak twierdzi Ruggeberg w przedmowie, jest inspiracja dla medytacji. Na stronach Q&A z całą pewnością można znaleźć rzeczy stymulujące myśli.

SOUVENIRS DE FRANZ BARDON

Ta książka nie została jeszcze przetłumaczona na angielski. Tak więc nie przeczytałem jej i mało o niej wiem. Z tego co rozumiem, to zawiera ona wspomnienia o Bardonie napisane przez tych, którzy go znali. Zawiera także kilka zdjęć związanych z życiem Bardona. Mam nadzieję, że ktoś wkrótce przetłumaczy tę książkę na angielski i ją opublikuje. Jeśli podzielasz mój sentyment w tej kwestii, to proszę napisz do wydawnictwa Merkur Publishing i daj im znać, że chciałbyś, aby ten tytuł się ukazał.